



Szanowni Państwo,

Co prawda nie jestem zwolennikiem korespondencji publicznej na łamach głównych stron internetowych, ale cóż... Niejako zmuszona jestem wyprostować parę spraw.

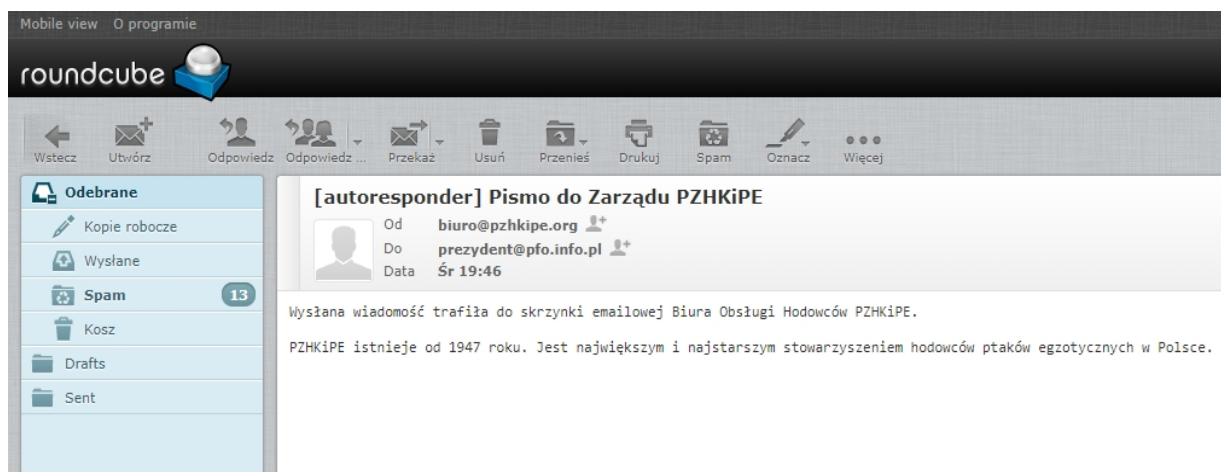
Po pierwsze, mam małą niespodziankę dla Pana Prezesa: Pismo na stronie pzhkipe.org jest bardzo interesujące, pomijam fakt próby zniesławienia mojej osoby, bo ja po sądach chodzić nie zamierzam. Na takie rzeczy nie mam czasu i jestem za poważna.

Pan Prezes zapomniał, że poczta e-mail PZHKiPE ma coś takiego jak autoresponder. Panie Pawle mamy 21 wiek i powinien Pan wiedzieć, co to takiego jest.

Na kłamliwe zwroty z Pańskiego pisma -

cytat 1) "Informujemy, że w nocy z 21 na 22 marca 2018r. ukazał się na stronie PFO komunikat.....że Rada samodzielnie bez żadnych konsultacji z władzami PZHKiPE....."

cytat 2) "Zarząd czeka na oficjalne pismo od RF o naszym wykluczeniu....."



Panie Prezesie, podobno kłamstwo ma krótkie nogi, słyszał pan kiedyś taki zwrot?

Po drugie z tego, co pamiętam to Pan przez 4 lata pełnił funkcję jakże zaszczytną - wiceprezesa Zarządu, a w minionym roku 2017 p.o. Prezesa. To faktycznie mógł Pan zapomnieć, z czym się zwracałam wielokrotnie z pismami - bo przecież Pana, to nie dotyczyło wcale i broń Boże Pan winien nie jest. Pan jest wybrany od 18 marca i pierwsze Pan słyszy o problemach, które się ciągną od wielu lat. Czyli wychodzi na to, że faktyczne winna ja jestem. Moja wina, moja wina... jeśli to Pana satysfakcjonuje.

Po trzecie brak wpłaty składek nie jest głównym powodem naszego wniosku do WZD PFO. Proszę czytać ze zrozumieniem.

Justyna Krawczyk
Rada Federacji